



RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

SM-1-0400-391/10/3

P.T. Kucim
WJ
SEKRETARIAT

Biura Prac Senackich

Wpłynęło dn. 17.12.10
nr. 10274 podpis. WJ

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 17.12.10.

nr. 6613 podpis. Borusewicz

Warszawa, dnia 16.12. 2010 r.

DSP-I-0700-30/10

dot. BPS/DSK-043-3073/10

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

honorowy Panie Marszałku,

Odpowiadając na, przesłane przy piśmie z dnia 8 listopada 2010 r., oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Bendera, złożone podczas 64. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, wspólnie z innymi senatorami, dotyczące przebiegu rozprawy z dnia 22 października 2010 r. w sprawie z oskarżenia prywatnego Jana K. przeciwko Mikołajowi L. oraz innym osobom, o czyn z art. 212 § 2 k.k. i inne, ..., zawisłej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, uprzejmie informuję, że zarzut dotyczący przekroczenia uprawnień przez Przewodniczącego składu orzekającego przy utrzymaniu porządku rozprawy wydaje się nieuzasadniony. Korzystając z nich, Przewodniczący zmierzał do utrzymania powagi sądu i tym podyktowana była decyzja o wydaleniu z sali rozpraw.

Z protokołu rozprawy, który nie był kwestionowany przez strony procesu oraz żadną z osób, która mogłaby mieć w tym interes prawny wynika, że podczas przesłuchania jednego ze świadków dochodziło do głośnego wypowiedziania uwag ze strony publiczności. Zachowania te zostały ocenione jako naruszenie porządku rozprawy i powagi sądu. Po pouczeniu publiczności o obowiązku zachowania porządku, jedna z osób podjęła dyskusję z Przewodniczącym, wobec czego wydano

wobec niej nakaz opuszczenia sali. Dalszy tok przesłuchania świadka zakłóciła kolejna z osób z publiczności, zabierając głos bez zezwolenia i komentując jego zeznania. Stosownie do wcześniejszego pouczenia, Przewodniczący nakazał jej opuszczenie sali. Przewodniczący, wiedząc, że osoba ta jest senatorem, poinformował, iż obowiązek zachowania powagi sądu jest bezwzględny, odnosi się do wszystkich osób uczestniczących w rozprawie i ponownie nakazał opuszczenie sali przez Senatora, informując, że w wypadku niedostosowania się do tego polecenia, zostanie wezwana policja.

Z protokołu rozprawy wynika, że Pan Senator opuścił salę rozpraw.

W następstwie złożonego oświadczenia, sędzieja w dniu 12 listopada 2010 r. złożył pisemną informację, w której przedstawił przebieg zdarzenia. Wynika z niej, że Pan Senator opuścił salę rozpraw w towarzystwie policjantów, a w trakcie rozprawy nie doszło do umyślnego naruszenia jego nietykalności cielesnej.

Tym samym trzeba uznać, że wydalenie to nastąpiło po uprzednim pouczeniu wszystkich obecnych na sali o treści art. 48 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.). Nie doszło także do naruszenia na sali rozpraw nietykalności cielesnej Pana Senatora.

Stosownie do art. 48 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych sędzieja przewodniczący składowi sądu może upomnieć osobę, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, a po bezskutecznym upomnieniu może ją wydalić z sali rozpraw. Paragraf 3 tego artykułu przewiduje, możliwość wydalenia z sali rozpraw publiczności z powodu jej niewłaściwego zachowania, przepis ten dotyczy także senatora.

Zgodnie z art. 105 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poseł nie może być zatrzymany lub aresztowany bez zgody Sejmu, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa i jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się Marszałka Sejmu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego. Zgodnie z art. 108 ustawy zasadniczej przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do senatora.

Przepisy Konstytucji wyposażają posła i senatora w bardzo szeroki przywilej nietykalności parlamentarnej, którego treścią jest zakaz aresztowania, zatrzymania

i pozbawienia parlamentarzysty wolności w jakikolwiek sposób bez zgody parlamentu.

Podobne uregulowania przewiduje ustawa z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. Nr 73, poz.350, ze zm.). Zgodnie z art. 10 ust.1 tej ustawy poseł lub senator nie może być aresztowany ani zatrzymany bez zgody Sejmu lub Senatu. Ustawa precyzuje, że zakaz zatrzymania obejmuje wszelkie formy pozbawienia lub ograniczenia wolności osobistej przez organy stosujące przymus (art. 10 ust. 2).

Natomiast regulacje z zakresu tzw. policji sądowej wskazane w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych mają służyć temu, aby postępowanie sądowe toczyło się sprawnie, w atmosferze spokoju, powagi, a także szacunku dla urzędu sędziego.

Gdy naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych dopuszcza się osoba będąca posłem lub senatorem, to okoliczność ta nie jest objęta przywilejem nietykalności parlamentarnej. Działania posła lub senatora zakłócające prawidłowy tok postępowania sądowego są w takim przypadku sprzeczne z celem przywileju nietykalności, jakim jest zabezpieczenie wykonywania przez parlamentarzystę jego mandatu, a także nie stanowią prawnie dozwolonej realizacji wolności osobistej w rozumieniu art. 10 ust. 2 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, a co za tym idzie nie podlegają ochronie prawnej. Wolność osobista każdego człowieka, w tym posła lub senatora, nie ma charakteru nieograniczonego i podlega ona ochronie tylko do tego stopnia, do którego mieści się w granicach norm wyznaczonych przez przepisy prawne.

Reasumując stwierdzić należy, że działanie sędziego w opisywanej sprawie mieściło się w granicach obowiązującego prawa i nie stanowi podstawy do zainicjowania wobec niego postępowania dyscyplinarnego.

z powołaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Jacek Czuj
PÓDSEKRETARZ STANU